

Sławomir Olszewski

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Pedagog specjalny w świetle metafor – samoopis roli zawodowej

Special Educators' self-understanding through metaphors

Self-understanding, perception of profession is one of the important indicators of the professional identity. This study based on results of research on professional identity in special educators working with persons with intellectual disability. The purpose of this study was concentrated on metaphorical ways used in special educator's self-defining. The most important ways of understanding of profession through metaphors are described. An exploration of metaphorical descriptions suggests that they can be optimal start point to reflection on individual perception of professional space, and in this context can be helpful in construction and re-construction of professional identity in special educators.

Słowa kluczowe: metafora, pedagog specjalny, tożsamość zawodowa

Keywords: metaphor, special educator, professional identity

Wprowadzenie

Metafora jest zjawiskiem towarzyszącym ludzkiemu ujmowaniu rzeczywistości – podstawowym efektem i narzędziem poznania, „strukturą poznawczą niezbędną dla orientacji we współczesnym świecie” [Bieszczad 2013, s. 146–147]. Podkreśla się „poznawczą wszechobecność wyrażenia metaforycznych w życiu codziennym” [Limont 2004, s. 104]. Metafory nie powinny być zatem utożsamiane jedynie z figurami retorycznymi, „ozdobnikami” językowymi.

„Istotą metafory jest rozumienie i doświadczenie pewnego rodzaju rzeczy w terminach innej rzeczy” [Lakoff, Johnson 2010, s. 31]. W metaforze „idee z jednego systemu pojęć zostają przeniesione, czyli ‘transferowane’ (dosłowne tłumaczenie starogreckiego słowa *metaphor*) do innego systemu pojęć. Jeśli zmienimy metaforę, w której wyraża się jakaś idea, to zmienimy ramę, tym samym umożliwiając pojmowanie tej idei w inny sposób” [Owen 2011, s. 24]. Metafory mogą być

ujmowane w kategoriach związków przeciwieństw – „łączą to co konkretne, z tym co abstrakcyjne, rzeczy percepcyjne z werbalnymi, pogładowe z pojęciowymi” [Draaisma 2009, s. 27]. Łącząc się ze światem znaczeń, symboli i sensów są obecne w przestrzeni kultury od dawna, przyjmując zróżnicowane formy. Najczęściej nośnikiem metafor jest język¹.

Douwe Draaisma [2009, s. 22–26] omawia trzy perspektywy ujmowania metafor. Dotyczą one kategorii:

- substytucji,
- porównania,
- interakcji.

W przypadku interpretacji substytucyjnej, „nośnik jest w zdaniu intruzem: wkrada się na miejsce terminu dosłownego i czyni zdanie na pierwszy rzut oka niezrozumiałym” [Draaisma 2009, s. 22], zastępuje wyrażenie dosłowne lub wypełnia pustkę, w której brakuje takiego wyrażenia. Przykładami mogą być sformułowania: niektóre komórki w systemie immunologicznym „rozpoznają” patogeny” czy „procesy wyszukiwania” w pamięci [Draaisma 2009, s. 22–23].

W kolejnym ujęciu, stanowiącym szczególny przypadek substytucji, „metafora jest sformułowaniem podobieństwa, które czytelnik lub słuchacz musi wydobyć z porównania dwóch terminów” [Draaisma 2009, s. 23] – np. stosując metaforę „czas jest rzeką” – zakłada podobieństwo między tematem i nośnikiem.

W trzecim, najbardziej współcześnie rozpowszechnionym, ujęciu polegającym na interpretacji metafory w kategoriach interakcji „zarówno temat, jak i nośnik są powiązane z własnym zestawem skojarzeń, a skojarzenia te wchodzą w interakcję” [Draaisma 2009, s. 23]. Skojarzenia wiążące się z jednym terminem są „rzutowane” na skojarzenia istniejące wokół drugiego terminu i w ten sposób tworzy się nowa jakość. Jak pisze Douwe Draaisma [2009, s. 25] „aspekt interakcji będzie tym bardziej prominentny, im nowsza, bardziej zaskakująca i oryginalna okaże się metafora. Jak wszystkie ludzkie kreacje, metafory ścierają się i zużywają, a proces interakcji między dwiema domenami, który metafora wprawia w ruch, może słabnąć, a w końcu zaniknąć. Zjawisko «martwej metafory», metafory, która stopniowo stawała się wyrażeniem dosłownym, jest rezultatem tego procesu”. Martwe metafory będąc pierwotnie przenośniami, z czasem pełnią funkcje sloganu lub związku frazeologicznego [Nęcka, Orzechowski, Słabosz, Szymura 2005, s. 98]. O bogactwie interakcji wywołanej przez metaforę decydować będzie intensywność, bogactwo sieci skojarzeń, pól semantycznych istniejących wokół każdego z terminów [Nęcka, Orzechowski, Słabosz, Szymura 2005, s. 25–26].

Nie sposób przecenić znaczenie metafor. Stanowiąc one narzędzie wykorzystywane w terapii oraz edukacji [Szymańska 1997; Michalski 2004;

¹ Nie jest to jedyny środek ekspresji metafor pojęciowych [por. Limont 2004].

Adamska-Staroń, Piasecka, Łukasik 2007; Owen 2011]. W bardziej pogłębiony sposób ukazują rzeczywistość, zwracają uwagę na jej niedostrzegane wcześniej aspekty. Metafora, stanowiąc użyteczne narzędzie heurystyczne, rozszerza granice ludzkiego rozumienia i poznania. Ułatwia, dzięki podwójnemu kodowaniu (werbalnemu i wizualnemu), zapamiętywanie oraz odtwarzanie materiału [Draaisma 2009, s. 31–35].

Myślenie metaforyczne stanowi dla człowieka środek twórczej aktywności, „tworzenie trafnych metafor (kodowanie metaforyczne), jak i rozumienie metafor (recepja treści wyrażonych metaforycznie) odgrywają istotną rolę w strukturze uzdolnień twórczych, nie tylko artystycznych, ale i naukowo-technicznych” [Dobrowolowicz 1995, s. 103]. Metafory pojawiają się również w działalności naukowej. Pełnią w niej funkcje: syntetyzującą – pozwalającą na łączenie treści z odległych dziedzin, analityczną – poprzez możliwość wyrażenia złożonej idei za pomocą poszczególnych metafor, konkretyzującą – konkretyzowanie abstrakcyjnych idei, ekspresyjną na etapie tworzenia, prezentowania i przekazywania idei oraz afektywną – stosowanie metafor dostarcza pozytywnych emocji, wzbudza zaangażowanie w działanie [Limont 2004, s. 109].

Z jednej strony metafory są efektem ludzkiego poznania i doświadczenia, z drugiej natomiast mają wpływ na działanie i myślenie człowieka – są fundamentalnym elementem ludzkiego systemu pojęciowego, który zasadniczo ma strukturę metaforyczną [Lakoff, Johnson 2010, s. 30–31 i n.]. Z tego względu wartościowe wydaje się przyjrzenie metaforom stosowanym przez pedagogów specjalnych w odniesieniu do profesji jaką wykonują. Można bowiem założyć, że wykorzystywane przez nich metafory wskazują na sposób myślenia o pełnionej roli zawodowej, mogą również mieć wpływ na jej percepcję, stanowić punkt wyjścia do krytycznej refleksji czy autorefleksji.

Metafory dotyczące pedagoga specjalnego – wyniki badań własnych

Niniejszy artykuł odnosi się do wyników badań dotyczących tożsamości zawodowej pedagogów specjalnych. Grupę badanych osób tworzyło 716 pedagogów specjalnych pracujących z osobami z niepełnosprawnością intelektualną w placówkach różnego typu, zarówno edukacyjnych (przedszkola i szkoły specjalne, integracyjne, ogólnodostępne, ośrodki szkolno-wychowawcze, ośrodki rehabilitacyjno-edukacyjno-wychowawcze), jak i pozaedukacyjnych, takich jak: warsztaty terapii zajęciowej, domy pomocy społecznej czy środowiskowe domy samopomocy na terenie województw małopolskiego, podkarpackiego, śląskiego oraz łódzkiego. Badani stanowili grupę zróżnicowaną z uwagi na płeć (większość

to kobiety – 91%), wiek (od 24 do 63 r.ż.), staż pracy jakim się legitymują (od roku do 46 lat). Pedagogów uczestniczących w badaniach różnił również sposób uzyskania kwalifikacji zawodowych (w ramach studiów licencjackich, magisterskich lub podyplomowych czy też kursu kwalifikacyjnego) oraz wcześniejsze doświadczenia zawodowe. W niniejszym artykule te zmienne nie będą jednak brane pod uwagę.

Celem opisanych w niniejszym tekście działań jest analiza zastosowanych przez badane osoby sformułowań o charakterze metaforycznym, pojawiających się w wypowiedziach definiujących pojęcie „pedagog specjalny”².

Wypowiedzi o charakterze metaforycznym pojawiły się tylko w części uzyskanego materiału badawczego – analizowane metafory pochodzą z wypowiedzi uzyskanych od 108 pedagogów specjalnych. Zatem tylko 15% spośród ogółu badanych osób, definiując pedagoga specjalnego, w spontaniczny sposób skorzystało z możliwości przedstawienia znaczeń za pomocą metafor.

Zgromadzone wypowiedzi różnicuje złożoność struktury, stopień „zużycia” – witalności metafory oraz jednoznaczności obrazowania.

Pojawiają się wśród nich metafory proste i takie, które tworzą wypowiedzi złożone. Formułowane przez badanych definicje pedagoga specjalnego zawierają zarówno lakoniczne stwierdzenia, iż „pedagog specjalny to człowiek specjalny”³, „ktoś faktycznie »specjalny«”, jak i też w bardziej rozwinięty sposób zwracają uwagę tak na przygotowanie, jak i na charakter jego pracy „specjalnie przygotowany na specjalne sytuacje”. W zbiorze wypowiedzi o charakterze metaforycznym pojawiają się także bardziej wyszukane i rozbudowane sformułowania. Są one również odległe od jednoznaczności, np. pedagog specjalny „to konglomerat przeplatających się ze sobą pojęć: odpowiedzialność, wiara, dobro, kreatywność, wiedza, pracowitość, cierpliwość. To jest oczywiście pewien wyznaczony wskazanymi cechami ideał [...] człowieka”.

Wśród otrzymanych sformułowań metaforycznych pojawiają się również metafory martwe, jak i metafory żywe. Do pierwszej grupy można przykładowo zaliczyć konstrukcje językowe, w których nośnikiem znaczenia jest „serce”. Stanowi ono symbol – wyznacznik definicyjny pedagoga specjalnego w największej liczbie wypowiedzi (12). Pedagog specjalny określany jest przykładowo jako „osoba o dobrym sercu”, „mająca serce na dłoni”. W wypowiedziach badanych osób pojawiają się jednak nie tylko tak oczywiste, popularne metafory dobroci, życzliwości czy gotowości do pomocy innym, ale i metafory „żywe”, a zarazem mniej zrozumiałe. Przykładem może być zastosowane w definicji określającej pedagoga specjalnego sformułowanie „człowiek o jasnym »kręgosłupie« warto-

² Badane osoby zostały poproszone o pisemną odpowiedź na pytanie: „Co oznacza, zdaniem Pani/Pana, pojęcie „pedagog specjalny?”.

³ Wypowiedzi badanych pedagogów specjalnych przytaczane są przy zachowaniu oryginalnej pisowni.

ści”. Zwraca ono zapewne uwagę na fakt posiadania klarownego systemu wartości, a być może i na postępowanie zgodne z tymi wartościami. Niestety, nie sposób z tej wypowiedzi wnioskować, o jakie wartości chodzi.

Jak już uwidocznili się to w przytoczonych przykładach, metafory stosowane przez badanych pedagogów specjalnych różniły się też z uwagi na jednoznaczność zastosowanego obrazowania. Obok jednoznacznych, powszechnie stosowanych sformułowań metaforycznych: „dzieci specjalnej troski”, „stawia dobro dzieci na pierwszym miejscu”, pojawiają się wieloznaczne sformułowania, np. „pedagog specjalny to człowiek bez ograniczeń społecznych”. To ostatnie sformułowanie może odnosić się zarówno do osoby, która nie podziela uprzedzeń społecznych (np. wobec osób z niepełnosprawnością), jak i do niezależnego, samodzielnego, nieulegającego wpływom, otoczenia, nonkonformisty, a może także do człowieka działającego wbrew regułom społecznym.

Treść metafor zastosowanych podczas definiowania pedagoga specjalnego odnosiła się do następujących elementów: cech charakteryzujących pedagoga specjalnego, pełnionej przezeń roli zawodowej, celu działań pedagoga specjalnego i stosowanych środków realizacyjnych oraz do adresatów oddziaływań.

Na podstawie wymienionych elementów nakreślę obraz pedagoga specjalnego uwidaczniający się w świetle analizowanych metafor.

Cechy charakteryzujące pedagoga specjalnego

Pedagog specjalny definiowany jest przez odwołanie do atrybutów jakie posiada. Atrybutem przypisywanym najczęściej przez osoby badane pedagogowi specjalnemu jest serce. Pedagog specjalny to zatem osoba odznaczająca się „dobrym sercem”, „wielkim sercem”, „ogromnym sercem”, osoba, która „okazuje serce uczniom z dysfunkcjami”. To człowiek, który angażuje się w podejmowane działania („wkłada serce w wykonywane zadania”). Pedagog specjalny nawet „patrzy sercem”, „bardziej posługuje się sercem niż wiedzą”. W relacjach z innymi „ma serce na dłoni”, „ma otwarte serce na potrzeby innych”.

Bezinteresowność i zwyczajne towarzyszenie stanowią kolejne podkreślane przez respondentów rysy charakterystyczne pedagoga specjalnego. W barwny sposób, choć z różną precyzją, oddają to następujące, odnoszące się do niego, sformułowania: „osoba bezinteresownie zainteresowana człowiekiem”, która „patrzy sercem [...] nie dba o rozgłos”, „umie bardziej »być« niż czynić coś »za« lub »dla«”.

Na posiadanie wyjątkowej umiejętności dostrzegania tego co niewidoczne dla wielu, uważności i wrażliwości na drugiego człowieka, zwracają uwagę następujące wypowiedzi – fragmenty definicji pedagoga specjalnego: to „ktoś kto w wyjątkowy sposób umie patrzeć na ludzi”, „potrafi spojrzeć na świat i ludzi powierzonych jego opiece z innej perspektywy”, a nawet to ktoś kto „widzi więcej niż ktokolwiek”. Pedagog specjalny zdaniem badanych osób to ktoś kto „umie

pochylić się nad osobą niepełnosprawną”, „pochyliła się nad dzieckiem, uczniem i jego rodziną”.

Zasygnalizowana wrażliwość ułatwia rozumienie innych osób, ich postępowania, kierujących nimi motywów, jak metaforycznie piszą respondenci – pedagog specjalny „rozumie świat ludzi specjalnej troski”, „darzy wielkim uczuciem i zrozumieniem inność”. Powodem bądź rezultatem tego stanu może być to, iż „pedagog specjalny, tak jak jego uczniowie, inaczej spostrzega świat”, to człowiek „znający się na cierpieniu”. Skrótowość tej ostatniej wypowiedzi nie pozwala stwierdzić czy należy ją traktować jako informację o posiadanym doświadczeniu życiowym, czy zawodowym, czy też wiedzy powiązanej z umiejętnością radzenia sobie ze swoim lub cudzym cierpieniem.

Role zawodowe pełnione przez pedagoga specjalnego

Część metaforycznych określeń zastosowanych przez badanych pedagogów specjalnych wydaje się być oczywista – podkreślają one role zawodowe pełnione przez pedagoga specjalnego, uwznioślając je przy tym. Pedagog specjalny ukazany jest w nich jako „nauczyciel życia”, „prawdziwy nauczyciel”, „Ojciec i opiekun wychowanków”, „terapeuta umysłu, ciała i duszy osób z niepełnosprawnością”, „terapeuta od spraw »trudnych, beznadziejnych«, „przewodnik do zadań specjalnych”, „przewodnik ucznia o SPE po gąszczu niezrozumiałych treści w szkole i poza nią”, instruktor, motywator, inicjator, mentor, adwokat, rzecznik osoby o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Jest dla uczniów „towarzyszem »podróży« przez życie”, a nawet „dobrym duchem”, czy „drogowskazem” lub więcej – „pomocnym drogowskazem”.

Natomiast część z zastosowanych przez badanych pedagogów specjalnych określeń już tak oczywista nie jest. Wieloaspektowość zadań realizowanych przez pedagoga specjalnego, a zapewne i jego do nich wszechstronne przygotowanie, podkreślają sformułowania: „pedagog specjalny jest jak »urządzenie wielofunkcyjne«, to „człowiek orkiestra do zadań ekstremalnych”, a nawet „alfa i omega”.

Na trudne, obciążające aspekty roli zawodowej pedagoga specjalnego – odnoszone do kontaktu z negatywnymi emocjami, konieczności radzenia sobie z nimi – wskazują zaprawione odrobiną goryczy wypowiedzi: „pedagog specjalny to worek treningowy dla trudnych emocji”, „to wentyl bezpieczeństwa dla rodziców i agresywnych dzieci”.

Cel działań pedagoga specjalnego i stosowanych przezeń środki realizacyjne

Przeciwagę dla przywołanych wypowiedzi stanowią sformułowania dotyczące celu przyświecającego działaniom pedagoga specjalnego. W szczególności

sposób, również dzięki zastosowanej formie, nadają one patosu, czynią wzniosłymi działania pedagoga specjalnego. „Pedagog specjalny to nauczyciel w wyjątkowym zadaniu, iść do tych, którym trzeba uświadomić, że są piękni, wyjątkowi, niepowtarzalni”, „pomaga odnaleźć się dziecku, u którego występują zaburzenia w zachowaniu wynikające z choroby, bądź też nieodpowiedniego środowiska rodzinnego”.

W wypowiedziach dotyczących celu działań podejmowanych przez pedagoga specjalnego pojawia się też obraz świata – pedagog specjalny staje się pośrednikiem między osobami niepełnosprawnymi a światem: „wprowadza osoby niepełnosprawne w świat ludzi, którzy nie zawsze potrafią i chcą zaakceptować ich odmienność”, „stara się jak najbardziej przybliżyć uczniowi niepełnosprawnemu świat”, co więcej – „buduje, pokazuje świat podopiecznym”. „Wychodząc naprzeciw specyficznym potrzebom rozwojowym” – w tym świecie „poszukuje wraz z dzieckiem (...) miejsca dla jego osiągnięć”.

W przypadku sformułowań dotyczących środków realizacyjnych stosowanych przez pedagoga specjalnego pojawiają się również wypowiedzi o charakterze metaforycznym. Na holistyczne traktowanie osób, z którymi pracuje pedagog specjalny, wskazuje sformułowanie: „troszczy się o całego człowieka”. Pedagog specjalny w swojej pracy „»drobnymi kroczkami« podprowadza ucznia do nabywania pewnych umiejętności (w zależności od indywidualnych możliwości)”. Wykorzystuje w podejmowanych działaniach „metody aktywne”. Określenie „metody aktywne” jest utożsamiane z terminem „metody aktywizujące”. Z uwagi na charakter sformułowania, przydającego cechy aktywności metodom, nie zaś osobom, wobec których są stosowane, budzi wątpliwości co do znaczeń, jakich jest nośnikiem [por. Kubiczek 2005, s. 75].

Adresaci oddziaływań pedagoga specjalnego

Metaforyczne wypowiedzi odnoszą się także do pojawiających się w definicjach pedagoga specjalnego adresatów jego działań. Badane osoby piszą o „przypadkach nietypowych”, „osobach nieprzystających do norm rozwojowych”, „osobach specjalnych, czyli niezwykłych”, „osobach trudnych”, a także o „dzieciach specjalnej troski”, „dzieciach »innych«”, „dzieciach najbardziej potrzebujących” czy „ludziach mających bardziej wymagające myślenie”.

Przytoczone przykłady charakteryzuje różny stopień witalności – niektóre z nich można już zaliczyć do oswojonych związków frazeologicznych (metafor martwych), inne zdumiewają przez tworzące je zestawienia znaczeń. Niewątpliwie nie są to określenia jednoznaczne.

Refleksje końcowe

Metaforyczne sformułowania, które pojawiły się w przypadku 15% spośród badanych pedagogów specjalnych, przydają barwy wypowiedziom badanych osób, z uwagi na swoją niejednoznaczność mogą być uzupełniane przez odbiorców o dodatkowe znaczenia.

O czym świadczy zastosowanie metaforycznej wypowiedzi? Może to zaświadczać o kreatywności respondentów, którzy wybrali obrazowanie jako sposób definiowania pedagoga specjalnego, swoistym nonkonformizmie, może świadczy o pragnieniu bardziej osobistej wypowiedzi? Chęci upiększenia wypowiedzi? Być może o swobodnym nastawieniu do realizowanego zadania, być może również, w niektórych sytuacjach, jest wynikiem zadziałania sarkazmu, ironii, może chęci odświeżenia związków frazeologicznych, „reanimacji” tracących wigor metafor. Zapewne w niektórych sytuacjach pojawienie się metafor w wypowiedzi osób badanych jest rezultatem zbiegu okoliczności. Jednak trudno jednoznacznie stwierdzić, które z przytoczonych metafor są dziełem przypadku, wykorzystanych przez respondentów skrótów myślowych (np. przywołane wcześniej sformułowania „dzieci inne”, „przypadki nietypowe” – stosowane w odniesieniu do osób, z którymi pracuje pedagog specjalny), utrwalonych schematów słownych, które zaś stanowią zastosowany z rozmysłem element wypowiedzi.

Źródeł pojawiających się metafor można poszukiwać w jednostkowym doświadczeniu, przemyśleniach, skojarzeniach rodzących się w kontakcie z tekstami kultury, z literaturą przedmiotu, niektóre metafory mogą też stanowić relikty, pozostałość po studiach, różnego typu kursach – w działaniach dydaktycznych metafory odgrywają bowiem bardzo znaczącą rolę, są nośnikami znaczeń, który utrwała się w łatwy sposób⁴.

Przykładowo, część z zastosowanych przez badanych metafor może mieć swoje źródła w różnego rodzaju tekstach kultury, czy to np. w wierszu Adama Mickiewicza „Romantyczność” – „miej serce i patrzaj w serce” (pedagog specjalny „patrzy sercem”), w romantycznej opozycji – „pedagog specjalny bardziej posługuje się sercem niż wiedzą”. Mogą to być nawiązania, sensory mające swoje źródło w tekstach religijnych – pedagog specjalny jest „alfą i omegą”, to „terapeuta od spraw trudnych, beznadziejnych”, czy też innych sformułowaniach zadomowionych w kulturze popularnej – „specjalista do zadań specjalnych”.

Źródeł niektórych spośród przytoczonych wypowiedzi – tych, które dotyczą ról zawodowych pedagoga specjalnego – można doszukiwać się również w literaturze przedmiotu, w określeniach stosowanych np. przez Czesława Kosakowskiego [1996, s. 42] – pedagog specjalny to „zaakceptowany towarzysz w drodze

⁴ „wpada w ucho” (stosując metaforę, która utraciła już swoją żywotność).

ku samodzielności i społecznemu funkcjonowaniu”, czy Mirosławę Nowak-Dziewianowicz [za: Sekułowicz 2002, s. 60] – „przewodnik, tłumacz i badacz”.

Trudno jednoznacznie określić, kiedy określone sformułowanie o charakterze metaforycznym stanowi wynik namysłu, kiedy zaś jest rezultatem odtworzenia zasłyszanej wcześniej kliszy, kalek językowych, zadomowionych w języku związków wyrazowych, a kiedy jest efektem przypadkowego nałożenia dwóch, nieprzystających do siebie przestrzeni znaczeniowych. Badane osoby nie wyjaśniały powodu, dla którego użyły takiego a nie innego sformułowania. Nie zawsze refleksja – przestrzeń znaczeniowa, jaka tworzy się pod wpływem metafory w umyśle odbiorcy, musi być zbieżna z zamierzeniem autora. Prowadzi to do wieloznaczności, czasem wręcz niejasności i niestabilności sformułowań.

Tworzą się jednak tym samym nowe sensy, które winny podlegać weryfikacji, pozwalając inaczej spojrzeć na opisywane zagadnienie.

Metafory, jakie zaprezentowały badane osoby, pomagają zmienić perspektywę odnoszenia się do omawianego zagadnienia. Stanowią zaproszenie do refleksji [por. Michalski 2004; Walczak 2011, s. 285–301], dyskusji, doskonały punkt wyjścia do rozważań dotyczących postrzegania pedagoga specjalnego. Działania tego typu mogą mieć miejsce zarówno na etapie kształcenia pedagogów specjalnych, jak i już w trakcie pracy zawodowej. Mogą uczyć odkrywania znaczeń i sensów, mierzenia się z nimi, poddawania weryfikacji ich zasadności, uczyć bardziej świadomej percepcji rzeczywistości.

Przykładem mogą być sformułowania, które prowokują pojawienie się wątpliwości co do znaczeń, jakie niosą ze sobą. Przykładowo, być może wbrew intencjom nadawcy, określenia „pedagog specjalny umie pochylić się nad osobą niepełnosprawną”, „pochyliła się nad dzieckiem, uczniem i jego rodziną”, mogą sugerować przyjmowanie paternalistycznej postawy wobec osób niepełnosprawnych, podobnie jak określenie „Ojciec i opiekun”. Na pewno mogą stanowić punkt wyjścia do rozważań dotyczących sposobu rozumienia, egzemplifikacji, korzyści i niebezpieczeństw, jakie wiążą się z takimi postawami. Podobnie jak sformułowania „ma serce na dłoni”, „ma otwarte serce na potrzeby innych”, „bardziej posługuje się sercem niż wiedzą”, zmuszają do podjęcia namysłu nad sensem ich stosowania. Do tej grupy należy enigmatyczne określenie pedagoga specjalnego, który jest „alfą i omegą”. Czy to ostatnie sformułowanie zwraca uwagę na wszechstronność podejmowanych przez pedagoga specjalnego zadań. Czy chodzi o objęcie kontrolą całego zakresu rozmaitych uwarunkowań, swoistą władzę profesjonalistów nad osobą niepełnosprawną [por. Krause 2010, s. 208]. Przecież pedagog specjalny pośredniczy w relacjach osoby niepełnosprawnej ze światem („buduje, pokazuje świat podopiecznym”).

Pozornie niewyszukane sformułowania (np. „pedagog specjalny to worek treningowy dla trudnych emocji”, „pedagog specjalny jest jak „urządzenie wielofunkcyjne”) mogą również stanowić znakomitą okazję do podjęcia rozważań do-

tyczących pedagoga specjalnego. O wartości metafory zdaje się świadczyć jej zdolność prowokowania do namysłu.

Dzięki mocy pobudzania do refleksji metafory mogą stanowić wydatną pomoc w konstruowaniu i rekonstruowaniu tożsamości zawodowej pedagogów specjalnych [por. Thomas, Beauchamp 2011]. Co więcej, metafory mogą pełnić rolę depozytu doświadczeń danej grupy zawodowej, reprezentować wspólne, uogólnione doświadczenie jej właściwe. Wspólnota doświadczeń połączona ze zrozumiałą w danej grupie wspólnotą obrazowania jest elementem kształtowania spójności, zawodowej wspólnotowości.

Bibliografia

- Adamska-Staroń M., Piasecka M., Łukasik B. (2007), *Inny sposób myślenia o edukacji. Metaforyczne narracje*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Bieszczad B. (2013), *Pedagogika i język. Perspektywa ponowoczesna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Dobrołowicz W. (1995), *Psychodydaktyka kreatywności*, WSPS, Warszawa.
- Draaisma D. (2009), *Machina metafor. Historia pamięci*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Kosakowski C. (1996). *Pedagog specjalny – kim być powinien?*, [w:] *System kształcenia pedagogów specjalnych. Ciągłość i możliwość zmian*, J. Wyczesany, H. Kosętko (red.), Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków, s. 27–43.
- Krause A. (2010), *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Kubiczek B. (2005), *Metody aktywizujące. Jak nauczyć uczniów uczenia się?*, Wydawnictwo NOWIK Sp. j., Opole.
- Lakoff G., Johnson M. (2010), *Metafory w naszym życiu*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Limont W. (2004), *Poznawcze i twórcze funkcje metafory wizualnej*, [w:] *Twórczość w teorii i praktyce*, S. Popek (red.), Wydawnictwo UMCS, Lublin, s.103-112.
- Michalski J. (2004), *Metafory szkoły specjalnej*, *Szkoła Specjalna*, nr 5, s. 356–363.
- Muszyńska M. (1999), *Metafory w edukacji prymarnej*, Wydawnictwo UMK, Toruń.
- Nęcka E., Orzechowski J., Słabosz A., Szymura B. (2005), *Trening twórczości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Owen N. (2011), *Magia metafory. 77 opowieści dla trenerów, nauczycieli i myślicieli*, Wydawnictwo METAmorfoza, Wrocław.
- Sekułowicz M. (2002), *Wypalenie zawodowe nauczycieli pracujących z osobami z niepełnosprawnością intelektualną*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Szymańska K. (1997), *Zastosowanie metafor w rozwiązywaniu problemów rozwoju*, [w:] *Psychospołeczne aspekty rozwoju człowieka*, J. Rostowski, T. Rostowska, I. Janicka (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s.69-81.
- Thomas L., Beauchamp C. (2011), *Understanding new teachers' professional identities through metaphor*, „Teaching and Teacher Education” vol. 27, s. 762–769.
- Walczak A. (2011), *Spotkanie z wychowankiem. Ku tożsamości ipse pedagoga*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.